

KUDOWA-ZDRÓJ - Ciąg dalszy batalii o czyste powietrze

Napisano dnia: 2025-01-29 12:38:05



(Inf. wł.). **Do kolejnych gospodarstw domowych na terenie Kudowy pukają przedstawiciele magistratu. Czynią to w ramach kontroli wykorzystywanych źródeł ciepła. Okazuje się, że nadal niemała liczba mieszkańców bazuje na węglu, do tego spalonym w piecach najgorszej klasy. Czynią to ze szkodą dla wszystkich.**



Przygraniczny kurort chce uchodzić za miejsce przyjazne swojej społeczności oraz turystom i kuracjom w nim przebywającym. Stąd od wielu lat samorząd lokalny pochyła się nad rozwiązaniami mającymi poprawiać uwarunkowania środowiskowe, np. w zakresie czystości i przejrzystości powietrza. We współpracy z podmiotami zarządzającymi obiektami sanatoryjnymi czy hotelarskimi udało się w nich odejść od tradycyjnych albo przestarzałych palenisk na rzecz odnawialnych systemów ogrzewczych. Efekt okazał się zadowalający, ale w skali całej miejscowości byłby jeszcze lepszy, gdyby tym samym śladem poszli bazujący na węglu lub drewnie właściciele domów.

*- Zobligowani m.in. uchwałą antysmogową Sejmiku Samorządowego Województwa Dolnośląskiego prowadzimy kontrole z udziałem pracowników urzędu zajmujących się ochroną środowiska i strażników miejskich. Wiadomo, że nie są one pozytywnie przyjmowane, bo skutkują wypisywanymi mandatami rzędu 100 - 200 złotych. Mają one zachęcić użytkowników przestarzałych systemów ogrzewczych do zainteresowania się propozycjami przekazywanymi przez gminę w imieniu państwa czy jego instytucji. Uważam, że póki co jest to lepsze niż nałożenie kary nawet do 5 tysięcy złotych - mówi burmistrzynie **Aneta Potoczna**: - Ten mandat jest zarazem przypomnieniem, że właściciel nieruchomości, który go otrzyma, musi jak najszybciej pomyśleć o pożegnaniu się z piecem węglowym.*

Pomyśleć i zarazem poczynić niezbędne kroki w tym kierunku, gdyż kolejna kontrola w jego gospodarstwie domowym, w trakcie której stwierdzi się dotychczasowy stan, może skutkować wyższą karą pieniężną...

- Jako kudowianie musimy pamiętać, że nasze miasto jest kurortem. Z tego powodu pobieramy opłatę uzdrowiskową wykorzystywaną na wydatki prośrodowiskowe, np. w parku Zdrojowym. Czynimy to po to, aby przybysze szukający u nas ciszy i czystego powietrza rzeczywiście to znaleźli. Sam fakt zamieszkiwania w miejscowości o statusie uzdrowiska też powinien dopingować społeczność do poszukiwania rozwiązań technologicznych, które eliminują niską emisję spalin oraz hałas - podkreśla rozmówczyni DKL24.PL.

(bwb)